

Bydgoszcz, 28.11.2016

Dr hab. Paweł Malendowicz, prof. nadzw. UKW
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
Wydział Humanistyczny
Instytut Nauk Politycznych

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Arkadiusza Fordońskiego
pt. *Katolicyzm jako czynnik polaryzujący w głównych konfliktach światopoglądowych*
w Polsce po 1989 roku
(Toruń 2016, ss. 391)

Problematyka konfliktów społecznych w Polsce po 1989 roku, a właściwie konfliktów ujawniających się już w czasie obrad Okrągłego Stołu, stała się przedmiotem zainteresowań badawczych zastępów naukowców. Jest to temat niezmiernie ważny dla naukowych dociekań i poszukiwań homeostazy społecznej – poszukiwań czynionych zarówno przez uczonych, jak i twórców oraz propagatorów idei politycznych. Religia może stanowić i stanowi dla wielu społeczeństw kryterium, będące głównym zarzewiem konfliktów, które nie są obce także współczesnym narodom Europy. Problem ten dotyczy także Polski, w której rola religii, religijności i Kościoła miała wielokrotnie potwierdzone znaczenie dla przetrwania narodu w sytuacjach zagrażających jego bytowi, a także dla odrodzenia państwa po okresach zaborów, okupacji oraz dominacji obcych państw i systemów politycznych. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku rola Kościoła rzymskokatolickiego zmieniła się. Choć religijność i Kościół nadal pełniły i pełnią ważną rolę w życiu społecznym, kulturowym, a nawet w jednostkowych i grupowych wyborach politycznych, to poza funkcjami integracyjnymi, mogą one (albo wyobrażenia różnych grup społecznych o nich) być analizowane również jako generujące konflikty. Katolicyzm jako czynnik polaryzujący w głównych konfliktach światopoglądowych poddał analizie mgr Arkadiusz Fordoński. Uczynił to w aspekcie poszczególnych zagadnień, które legły u podstaw sporów toczonych przez polityków i zaangażowane politycznie sformalizowane i niesformalizowane grupy społeczne, ale z zachowaniem chronologii ich przebiegu w kolejnych okresach transformacji w Polsce. Holistyczne ujęcie tematu wyróżnia pracę doktorską mgra Fordońskiego i odróżnia ją od innych opracowań naukowych na temat konfliktów społecznych, politycznych, czy też jak w przypadku recenzowanej rozprawy – światopoglądowych. Należy przy tym uznać, że temat pracy sformułowany przez Doktoranta jest właściwy dyscyplinie, jaką są nauki o polityce.

Autor przyjął jako cel główny rozprawy „ukazanie, w jaki sposób zmieniała się rola katolicyzmu w myśli politycznej formułowanej w kontekście konfliktów światopoglądowych”. Został on sformułowany w sposób jasny, choć jego uzasadnienie wydawać się może zawile. Dobrze jednak, że dostosował go do realnych możliwości badawczych i związanego z tym dostępu do metod, narzędzi, a także ograniczeń czasowych.

Nie budzą zastrzeżeń przyjęte przez Doktoranta ramy czasowe odnoszące się do badanych zjawisk i procesów. Datą początkową jest bowiem dzień 12 września 1989 roku, a końcową 10 listopada 2010 roku. Wybór tego okresu został uzasadniony w sposób przemyślany i z niewątpliwą znajomością przebiegających po sobie wydarzeń politycznych z najnowszej historii Polski. Jedynym, aczkolwiek raczej nikłego znaczenia zastrzeżeniem, może być przyjęcie tak dokładnych dat dziennych, co nie było niezbędne. Ponadto Autor prawidłowo określił przedmiot swoich zainteresowań, wskazując merytoryczne wyznaczniki pola badawczego.

Zaletą pracy jest i to, że jej Autor w jednej z początkowych części podjął się trudnego zadania eksplanacji pojęć kluczowych dla dalszych rozważań. Uzasadnił to słowami: „Tylko precyzja i konsekwencja języka pozwoli bowiem w temacie, w którym drobne różnice pojęciowe stanowią zarzewie konfliktów, w odpowiedni sposób wyróżnić aktorów konfliktów i wyjaśnić ich racje”. Mgr Fordoński odniósł się zatem do takich terminów, jak: Kościół katolicki, religia, światopogląd, konflikt, katolicka nauka społeczna, myśl polityczna, elita. Warto jednocześnie dodać, że w procesie definiowania i wyjaśniania tych terminów wykazał się znajomością literatury encyklopedycznej i podstawowej literatury naukowej, co nie oznacza jednak wyczerpania katalogu dostępnych pozycji. W tej części pracy nie było to jednak konieczne, zwłaszcza, że refleksjom teoretycznym został poświęcony pierwszy rozdział pracy.

Mgr Arkadiusz Fordoński w sposób, który nie budzi merytorycznych wątpliwości sformułował problem badawczy („jaki miejsce w argumentacji elit politycznych zaangażowanych w główne konflikty światopoglądowe w III RP zajmowały argumenty zapożyczone z KNS >katolickiej nauki społecznej<?”) oraz hipotezę główną („odwołania do KNS >katolickiej nauki społecznej< obecne u wszystkich uczestników głównych konfliktów światopoglądowych, odgrywały istotną, ale systematycznie malejącą rolę”). Cechą hipotezy powinna być bowiem jasność i prostota, choć jednocześnie nie powinna być ona trywialna. Te warunki naukowej poprawności spełnia. Na marginesie można jednak dodać, że gdyby okresu badawczego nie kończyła data 2010 roku, wówczas proces weryfikacji hipotezy mógłby

doprowadzić Autora do wniosków, które zasygnalizował w pracy, ale uwzględniających ich inny ciężar emocjonalny.

Pytania badawcze i hipotezy szczegółowe, będące próbą odpowiedzi na nie, Doktorant sformułował w oparciu o trafnie opracowane kryteria. Stworzył też tzw. pary pytań i hipotez szczegółowych, które wyjaśniają kierunek poszukiwań badawczych Autora. To właściwa droga dociekań, ale i nowatorska w odniesieniu do tak sformułowanego tematu rozprawy, problemu badawczego i hipotezy głównej. Świadczy ona nie tylko o znajomości zasad właściwych metodologii badań, ale przede wszystkim o bogatej, pełnej i wielowymiarowej wiedzy Doktoranta w zakresie analizowanych zagadnień, ze szczególnym uwzględnieniem myśli politycznej.

Zasadniczo nie budzi istotnych zastrzeżeń dobór metod badawczych. Autor skupił się na dwóch: analizie systemowej – tradycyjnie wykorzystywanej w tego typu badaniach, oraz analizie dyskursu – również pomocnej w procesie weryfikacji hipotezy. Ich dobór właściwie uzasadnił i opisał. Mógł jednak wykaz zastosowanych metod uzupełnić o metodę zbiorów rozmytych, stosowaną w naukach społecznych, a w szczególności w badaniach myśli politycznej i ruchów społecznych. Próby określenia stopnia identyfikacji z nauką Kościoła, nie zaś wyłącznie jej interpretacji, byłyby cenne dla wyników badań Autora. Mógł też poprzedzić opis metod krótką analizą podejść badawczych i ujęć teoretycznych w nauce, odnosząc się tym samym do interpretacjonistycznego, realistycznego, czy też pozytywistycznego rozumienia idei politycznych. Choć na tym etapie pracy naukowej, mającej na celu uzyskanie stopnia doktora, nie jest to niezbędne, a zatem nie jest błędem, to jednak warto mieć je na uwadze w procesie interpretacji idei i formułowania wniosków na ten temat. Jest to jednak uwaga, której celem jest zachęcenie Doktoranta do dalszej pracy naukowej, uwzględniającej twarde fundamenty wiedzy teoretycznej.

We wstępie pracy Autor wyjaśnił także kryteria doboru literatury i źródeł. Zwykle autorzy rozpraw doktorskich nie czynią tego w sposób tak szczegółowy, ale w przypadku pracy mgra Fordońskiego tę część rozprawy należy potraktować jako zaletę. Uczynił to bowiem w sposób logiczny i dowiódł swojej znajomości zasad poprawności naukowej w tym zakresie.

Także uzasadnienie konstrukcji pracy, jak i sama jej struktura są prawidłowe. Praca ma konstrukcję chronologiczno-problemową, co znaczy, jak pisze Autor, że każdy rozdział odpowiada konkretnemu zagadnieniu lub konkretnemu etapowi kształtowania się sporów światopoglądowych. Poprawnie uzasadnił on odstępstwa od zachowania chronologii.

Rozprawa doktorska mgra Arkadiusza Fordońskiego została oparta o rozbudowaną strukturę. Składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów i zakończenia. Między spisem treści a wstępem zamieszczony został wykaz zastosowanych skrótów, co ułatwia czytelnikowi penetrowanie kolejnych części tekstu. Po zakończeniu Autor zamieścił anglojęzyczny abstrakt, obszerną bibliografię oraz aneks zawierający wykresy i diagramy, które nie tylko ilustrują treści pracy, ale służą też jako pomoc w ich zrozumieniu. Praca liczy niespełna 400 stron, co wskazuje na jej ponadprzeciętną objętość.

Wstęp odnosi się do treści opisanych wyżej. Zawiera zatem wyjaśnienie przyczyn zainteresowania Autora tematem pracy oraz opis stanu badań, celu badań, pola badawczego, terminów stosowanych w rozprawie, problemu badawczego, hipotezy głównej i hipotez szczegółowych, pytań badawczych, metod, kryteriów doboru źródeł i literatury oraz konstrukcji rozprawy.

Rozdział I ma charakter teoretyczny. Autor rozważył w nim problem pluralizmu definicyjnego katolickiej nauki społecznej (KNS), opierając się w tym na imponującej liczbie wyjaśnień tego terminu. Słusznie zauważył, że pomimo definiowania KNS, jako cechującej się jednością wypływającą z wiary w zbawienie, nadziei na sprawiedliwość i z miłości (jak definiowana jest KNS w *Kompendium katolickiej nauki społecznej*, o czym pisał Autor), obecny jest w jej ramach podział. Nie jest on jednak spowodowany przez odejście od wymienionych cnót (czyli przez brak wiary, nadziei lub miłości), ale raczej przez odmienne strategie mające służyć ich realizacji. Ważną dla dalszych rozważań Autora była też konkluzja, zgodnie z którą „spory o kryteria sprawiedliwości i dobra wspólnego są podstawowymi konfliktami w ramach filozofii polityki, doktryn politycznych i myśli politycznej”, a Kościół katolicki nie jest w nich superarbitrem, lecz stroną. Dalej Doktorant analizował typ idealny tradycyjnej KNS. Powołał się na teksty źródłowe, w tym autorstwa Piusa IX, Leona XIII i Piusa XI, a także interpretacje Jacka Bartyzela – uczonego znanego ze swoich filiacji światopoglądowych, którego dzieła mogą być twórczą inspiracją dla badań nad wybranymi kierunkami myśli politycznej, osadzonymi w otoczeniu religii i nauki kościelnej. Następnie analizował program *aggiornamento* (którego źródeł należy szukać w nauczaniu Jana XXIII), odnosząc go do jego zwolenników i przeciwników. I ta część rozdziału została oparta na właściwej podstawie źródłowej, obfitując w trafne spostrzeżenia, choć także opinie sporne.

W rozdziale II Autor podjął się zgłębienia dyskursu światopoglądowego w latach 1989-1991. Najpierw wskazał jego uwarunkowania, analizując m.in. intensywność debaty i zamiary jej uczestników doprowadzenia do zmian, które okazałyby się trudne do odwrócenia,

legitymację społeczną Kościoła opartą na tradycji i charyzmie, zaufanie do Kościoła w tym okresie, czy też wprowadzenie do szkół nauczania religii. Analizując początki sporu o aborcję Doktorant podkreślił jej „zacięty” charakter. Opierał się w tym głównie na publikacjach „Polityki”, a z drugiej strony „Niedzieli” i „Przewodnika Katolickiego”. Nadto odwoływał się do opinii księdza Józefa Tischnera i papieża Jana Pawła II, które znacząco uzupełniły głosy w debacie na ten temat. Tę część pracy Autor celnie podsumował słowami: „Stanowiska obu stron konfliktu nie zbliżyły się do siebie, a kwestią czasu wydawała [się] jego dalsza eskalacja”. Dalej mgr Fordoński pisał o zarzutach dotyczących konfesjonalizacji państwa, w tym o problemie ingerowania państwa np. w kwestie moralności i religijności, czy też o obecności wartości chrześcijańskich w aktach prawnych. Odniósł się także do początkowych etapów prac nad nową konstytucją, kiedy również ujawniały się spory światopoglądowe związane z katolicyzmem. Niezmiernie ważna dla całościowego ujęcia problemu była analizowana przez Autora ocena sytuacji w Polsce przez Jana Pawła II, a także kwestia dylematów związanych z rozliczeniem minionej epoki w dziejach Polski. Najciekawszym okazał się jednak ostatni podrozdział tej części rozprawy, który został poświęcony stosunkowi Kościoła do rywalizacji partii politycznych. Doktorant rozważył w nim postulat wpływu reprezentacji wyznaniowej na partie, a z drugiej strony zabiegi partii politycznych o ich identyfikację z chrześcijaństwem, co przejawiało się w ich nazwach, jak np. Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie.

Warto także wskazać, że rozdział ten zawierał inne cenne fragmenty, istotne dla badaczy najnowszej historii Polski. Dobrze, że Autor nie uległ nieprawidłowym tendencjom w interpretowaniu słów Tadeusza Mazowieckiego „Przeszłość odkreślamy grubą linią”. Dobrze również, że opisywał tła sytuacyjne analizowanych zjawisk i procesów politycznych, stanowiące wątki poboczne tego rozdziału rozprawy, ale sytuujące zagadnienia główne w określonym kontekście uwarunkowań i wpływów.

Rozdział III rozpoczyna cytat o znamiennej treści, podkreślający obawy i wątpliwości, co ważne, padające ze strony przedstawiciela duchowieństwa. On właśnie nakreśla konwencję tej części pracy. Ciekawe, że Autor odwołał się w nim, zresztą już na początku, do piosenki Pawła Kukiza i zespołu Piersi pt. *ZCHN zbliża się*. Ten utwór to znak czasów, wyraz niepokojów o rolę Kościoła katolickiego w życiu społecznym, o jakość posługi duszpasterskiej, ale i o kierunek relacji państwo-Kościół. Analizując rolę KNS w kontekście walki o dekomunizację i lustrację Doktorant celnie uznał, że najistotniejsze argumenty w sporach politycznych obejmowały historię i pojmowanie interesu narodowego, a KNS

dostarczała raczej dodatkowych argumentów i utwierdzała stanowiska w sporze. W rozdziale tym istotne było zwrócenie uwagi przez Autora na rozdźwięk między filozofią katolicką a głosem społecznym w sprawie dekomunizacji. Dalej Doktorant analizował spór o wprowadzenie nauczania religii do szkół (choć mógł temu zagadnieniu poświęcić więcej miejsca), problem prób osiągnięcia „kompromisu” w kwestii aborcji, zaangażowanie w dyskusję nt. ustroju państwa oraz spór o konkordat. Przy ostatnim z tych zagadnień Autor skupił się na analizie komparatystycznej kościelnego projektu konkordatu, z jego ostateczną redakcją, która była efektem prac obu stron umowy. Takie podejście badawcze umożliwiło prawidłowe wyjaśnienie źródeł, treści i poziomu natężenia sporów światopoglądowych z tym związanych.

W kolejnym rozdziale Doktorant analizował problematykę światopoglądową w okresie rządów koalicji Sojuzsu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Rozpoczął od wskazania kierunków polityki tych ugrupowań, co determinowało dalsze treści rozdziału. Dobrze, że Autor poświęcił stosowne miejsce wizji państwa kreowanej przez SLD i PSL w odniesieniu do katolicyzmu i stanowisku Ojca Świętego Jana Pawła II wobec sporów toczonych w Polsce. Interesującym zabiegiem było także zamieszczenie w tym rozdziale części poświęconej Akcji Wyborczej Solidarność i jej zabiegom o wsparcie Kościoła.

W rozdziale V mgr Fordoński odniósł się do okresu wyciszenia debaty światopoglądowej w czasie rządów AWS, choć jednocześnie wskazał okoliczności przejęcia władzy przez tę różnorodną wewnątrznie koalicję. Wymienił choćby wydarzenie związane z zawieszeniem krzyża w sali posiedzeń sejmowych, a dalej przypomniał wystąpienie Jana Pawła II przed Zgromadzeniem Narodowym. Analizując konflikty w łonie Kościoła i wśród grup politycznych odwołujących się do KNS, wskazał na zróżnicowane rozumienie jej treści, jak również na związki części parlamentarzystów z Radiem Maryja, czy też spory z „Tygodnikiem Powszechnym” i „Gazetą Wyborczą”. Ta część pracy zawiera jednak kontrowersyjne oceny, które wymagałyby głębszego zbadania i potwierdzenia. Ważnym elementem rozdziału jest wskazanie sporów w łonie Kościoła w zakresie stosunku do integracji europejskiej w udziale Polski. Tu Autor przytoczył stanowiska papieża i krajowych hierarchów kościelnych, partii politycznych odwołujących się do katolicyzmu, a także przeciwnie integracji stanowisko Radia Maryja. Rozdział zawiera też przypomnienie konfliktu o krzyż w Oświęcimiu, który stał się konfliktem już nie lokalnym, ale przybierającym wymiar ogólnokrajowy. Na marginesie warto wskazać uwagę natury ogólnej. Autor w uzasadnionym kontekście i w pobocznym znaczeniu wspominał „afery żelazo”. Termin ten, choć znany historykom i politologom, nie jest powszechnie znany, jako

zagadnienie nie jest elementem programu nauczania w szkołach, ani nawet nie jest przedmiotem szczególnej uwagi naukowców. Dlatego też mając na uwadze powyższe przesłanki, wymieniając terminy, które nie są przedmiotem powszechnej wiedzy, należy je krótko, w formie jednego lub dwóch zdań wyjaśnić. Rozdział ten kończy część poświęcona stanowisku Kościoła wobec ugrupowań politycznych w kolejnej kampanii wyborczej. Jest on jednak zdecydowanie zbyt krótki i właściwie niczego nie wnosi do rozprawy w odniesieniu do tytułu podrozdziału. Ważne jednak, że Doktorant wymienił w nim nowe partie polityczne i wskazał na ich wewnętrzne zróżnicowanie, a także określił poparcie niektórych środowisk kierowane do konkretnych partii.

Treść rozdziału VI Autor odniósł do referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W kontekście tytułu rozprawy i jej problemu badawczego przyrównał je do wyboru o charakterze moralnym. Celnie wskazał na „wplecenie” kwestii związanych z integracją w inne argumenty poruszane w kampanii referendalnej, a dotyczące aborcji, tekstu konstytucji, chrześcijańskich korzeni cywilizacji europejskiej, czy też mniejszości seksualnych i związków partnerskich. Warto byłoby przy tej okazji wskazać na inne wymiary konfliktów ujawniających się w tym okresie i prób ukierunkowania politycznej i światopoglądowej retoryki na tory konfliktów pomiędzy dobrem a złem, nowoczesnością a konserwatyzmem, modernizacją a tradycją, miastem a wsią, starością a młodością, zamknięciem a otwartością, laickością a religijnością, globalizacją a antyglobalizacją, europejskością a polskością, ideą narodu a internacjonalizmem i kosmopolityzmem. Niektóre z nich miały wymiar realny i ze wszech miar poważny. Były odzwierciedleniem sporów okresu transformacji. Inne miały wymiar propagandowy i sztuczny. Wszystkie jednak winny zasługiwać na zainteresowanie nauki.

Rozdział VII rozprawy zawierał analizę nowych realiów polityki, kształtowanej już w kolejnym okresie, a mianowicie po 2004 roku. Autor zasygnalizował w nim elementy warunkujące nowe oblicze dyskursu, scharakteryzował stanowisko Kościoła wobec wyborów w 2005 roku, a także przeanalizował kolejne odsłony sporów o ochronę życia poczętego, lustrację i spory wokół roli Kościoła w życiu społecznym. Analizując konflikt dotyczący aborcji Doktorant słusznie wskazał, że „Aktualny stan prawny nie satysfakcjonował obu stron sporu”. Konstatacja ta była trafna szczególnie w odniesieniu do tych osób oraz grup formalnych i nieformalnych, które konflikt dotyczący aborcji interpretowały w sposób zmaksymalizowany i nie były zdolne do ustępstw. Interesującym poznawczo był w tej części pracy również podrozdział na temat lustracji w Kościele.

Ostatni – ósmy rozdział rozprawy dotyczył chronologicznie kolejnego okresu w ramach wskazanego we wstępie okresu badawczego. Merytorycznie objął zagadnienia związane z *in vitro*, dalsze spory o aborcję, lustrację i dekomunizację, o rolę religii w przestrzeni publicznej i prawa homoseksualistów. 28 stron Doktorant poświęcił analizie sporu o krzyż ustawiony w kwietniu 2010 roku przez harcerzy na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Analiza ta, będąca przedostatnim podrozdziałem właściwej części rozprawy, obrazuje nie tylko problem ciągłości konfliktów światopoglądowych w kraju, ale i ich przebieg, który doskonale może przedstawić wykres sinusoidy. Jest też zapowiedzią rozszerzania się konfliktów na inne pola aktywności społecznej, w tym politycznej. Wreszcie pokazuje trwałość sporów ideowych, właściwych głębokiej historii Polski.

Wartościową częścią rozprawy jest jej zakończenie. Autor zawarł w nim trafne spostrzeżenia, które nie są tylko prostym podsumowaniem wniosków, do których doszedł na podstawie wcześniejszych wywodów. Doktorant odniósł się w nim do postawionych we wstępie pytań i hipotez, co metodologicznie jest pożądanym i właściwym etapem badań. Nie można jednak w pełni zgodzić się ze stwierdzeniem Autora, że „najistotniejsze konflikty światopoglądowe są w znacznej mierze odsłonami tego samego konfliktu o możliwość budowania ładu społecznego w oparciu o zasady wywiedzione w różny sposób (...) z objawienia religijnego”. Trudno bowiem wnioskować w ten sposób wobec uczestników konfliktu, którzy pozostawali ateistami. Autor w pracy przytaczał przecież nazwy takich partii, jak np. Antyklerykalna Partia Postępu „Racja”. Nie podzielam także optymizmu młodego Doktoranta, według którego można mieć nadzieję, że „w debacie publicznej nie zabraknie woli do rozwiązywania problemów dzielących społeczeństwo”.

Jedną z ostatnich części pracy jest jej bibliografia. Została ona sporządzona na 35 stronach spisanych drobnym drukiem. Jest rozbudowana, zawiera imponujący zbiór źródeł i opracowań naukowych, strukturalnie została opracowana poprawnie. Świadczy o trudzie, jaki włożył w badania Doktorant. Jest także potwierdzeniem jego umiejętności w zakresie dotarcia do źródeł i zgłębiania wiedzy właściwej naukom o polityce.

Poza powyższymi uwagami należy dodać, że praca została sporządzona z zastosowaniem języka zrozumiałego i nieskomplikowanego, co należy traktować jako jej zaletę potwierdzającą umiejętności Autora w zakresie samodzielnego prowadzenia wykładu.

Rozprawa mgra Arkadiusza Fordońskiego nie jest jednak pozbawiona błędów. Brakuje w niej uściślenia terminów „katolicki” i „rzymskokatolicki”, które w pracy są utożsamiane, ale warto byłoby wyjaśnić, że istnieją inne i podobne terminy, które odnoszą się

do katolickości, ale nie rzymskiej. Istnieje np. Polski Narodowy Katolicki Kościół (PNCC), który nazywa się katolickim, ale nie rzymskokatolickim.

Praca zawiera sporo błędów tzw. literówek. Pisownia niektórych terminów nie jest jednolita (np. Rada Ministrów, „praca posiada konstrukcję”, zamiast „ma”, powtórzenia np. daty 22 maja dwa razy w jednym zdaniu). Zdarzają się drobne błędy w przypisach, np. nr 43. Pojawił się błąd w numeracji stron w spisie treści. Wreszcie zwróciły uwagę – co naturalne – błędy w tytule i dacie wydania książki pt. *Ruch anarchistyczny w Europie wobec przemian globalizacyjnych przełomu XX i XXI wieku*. Nadto warto byłoby wcześniej przemyśleć konwencję pisania tekstu, która została sporządzona w pierwszej osobie liczby pojedynczej, a także rozważyć ilościowe zbliżenie liczby stron rozdziałów i podrozdziałów rozprawy (rozdziały VI i VII liczą zaledwie po 20 stron, niektóre podrozdziały mają zaledwie po 1 stronie) – to jednak subiektywne odczucia recenzenta.

Chociaż nie można mieć zastrzeżeń do doboru literatury przez Doktoranta, o czym świadczy bibliografia, to jednak warto wskazać, że rozprawę można było uzupełnić o koncepcje wzbogacające teoretyczne podstawy wiedzy o konfliktach społecznych, w tym o dorobek i opracowania koncepcji R. Dahrendorfa, D. Lockwooda, G. Simmla, czy L. A. Cosera. Szkoda też, że Autor nie sięgnął do pozycji wydanej w Bydgoszczy w 2000 roku pt. *Oblicza i koncepcje rozwiązywania konfliktów w polskiej myśli politycznej XX wieku*, pod red. A. Wojtasa i M. Strzeleckiego. Warto byłoby bowiem wykorzystać rozdział tej książki autorstwa Janusza Golinowskiego, który odniósł się do wymienionych nazwisk. Scharakteryzował także zakres znaczeniowy terminu „konflikt”, umiejscawiając go w sytuacjach go poprzedzających, stanach emocjonalnych i poznawczych jego uczestników oraz reakcjach i zachowaniach stron konfliktu. Takie teoretyczne odniesienie wzbogaciłoby pracę. Należy jednocześnie przyznać, że choć Autor nie usystematyzował tej materii w oparciu o wskazaną pozycję, to mimo tego w pracy uczynił podobnie. To ważne, aby nie tylko dysponować szeroką i ugruntowaną wiedzą, ale także właściwie zakreślać pole badawcze, wykorzystując umiejętność systematyzowania zjawisk i procesów społecznych oraz logicznego myślenia, a tego Doktorantowi nie można odmówić.

Powyzsze uwagi mają charakter uzupełniający, stanowiąc jednocześnie o możliwości innego rozwiązania problemu badawczego i weryfikacji hipotezy. Nie zmieniają one pozytywnej oceny pracy, która jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego, a jej Autor wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie nauk o polityce oraz właściwymi umiejętnościami w zakresie samodzielnego prowadzenia naukowego wywodu.

Podsumowując ocenę pracy doktorskiej mgra Arkadiusza Fordońskiego należy wskazać, że:

- temat pracy został sformułowany w sposób problemowy i poprawny;
- temat, problem badawczy i hipoteza sytuują zainteresowania Autora w naukach o polityce;
- struktura pracy została sporządzona prawidłowo, jest rozbudowana i ujęta w sposób chronologiczno-przedmiotowy, co umożliwiło Autorowi właściwe opracowanie poruszanych w rozprawie zagadnień;
- baza źródłowa rozprawy jest imponująca, świadczy o umiejętnościach Doktoranta w zakresie doboru materiału źródłowego i literatury, a także o znakomitej znajomości analizowanych problemów;
- nie budzi zastrzeżeń metodologiczne przygotowanie Doktoranta, choć część pracy poświęconą zagadnieniom metodologii badań mógł w istocie rozszerzyć;
- pracę wyróżniają trafne spostrzeżenia, przypomnienia zapomnianych wydarzeń i działań politycznych, ale także sporne naukowo opinie;
- język pracy jest zrozumiały, a błędy pojawiające się w tekście są typowe dla tego typu dzieł, choć powinny być nauką staranności dla Autora na przyszłość.

Powyższe konstatacje są podsumowaniem pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej mgra Arkadiusza Fordońskiego. Kwalifikują one Doktoranta do podjęcia dalszych starań o uzyskanie pierwszego stopnia naukowego. Dlatego stwierdzam, że praca doktorska autorstwa mgra Fordońskiego pt. *Katolicyzm jako czynnik polaryzujący w głównych konfliktach światopoglądowych w Polsce po 1989 roku* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U., Nr 65, poz. 595). Na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie mgra Arkadiusza Fordońskiego do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Robert Matendowicz